Pani Helena 65 lat

Historia Rodziny

Pani Helena przez wiele lat mieszkała z rodzicami i rodzeństwem w małej miejscowości, gdzie wiodła spokojne życie. Po ukończeniu szkoły pracowała w lokalnej fabryce do czasu jej zamknięcia, a potem podejmowała inne prace, aż doczekała emerytury. Z czasem odeszli jej rodzice, a jeden z braci usamodzielnił się i wyprowadził. Pani Helena została z drugim bratem, z którym wspólnie prowadziła gospodarstwo domowe, wspierając się nawzajem w codziennych problemach. Niestety, niedawno brat zmarł, a kobieta została zupełnie sama. To wydarzenie zdecydowanie pogorszyło jej sytuację materialną i sprawiło też, że poczuła się osamotniona. Mimo to pani Helena stara się sobie radzić – odwiedza znajomych i rodzinę, a także pomaga społecznie przy sprzątaniu czy przygotowywaniu posiłków. Dzięki temu nie odczuwa tak bardzo samotności. Jest osobą bardzo gospodarną i z rozwagą wydaje każdy grosz z niewysokiej emerytury, zwłaszcza że wciąż musi spłacać kredyt zaciągnięty na remont starego mieszkania.

Codzienność Rodziny

Każdy dzień pani Heleny wygląda podobnie. Wstaje, pali w piecach w chłodnej części roku. Sprząta w mieszkaniu i obejściu. Opiekuje się psem sąsiadów. Sama nie ma już psa, bo nie potrafiła wziąć nowego po śmierci własnego. Następnie planuje posiłki i co jakiś czas jedzie cztery kilometry rowerem po zakupy, bo w jej miejscowości nie ma żadnego sklepu. Wiosną, latem i jesienią pracuje w ogródku warzywnym i kwiatowym. W sezonie chodzi na grzyby, jagody, żurawiny. Odwiedza znajomych wspierając ich w pracach codziennych. Codzienność to też troska o połowę wiekowego domu. Dodatkowym zmartwieniem jest to, że właściciele drugiej połowy domu nie dbają o niego i pani obawia się, że to źle wpłynie na jej część domu. Pani Helena cieszy się, że nim została sama udało się zrobić gruntowny remont mieszkania i postawić łazienkę. W obecnych warunkach nie byłoby to możliwe. Teraz ma nadzieję, że będzie żyć w zdrowiu i spokojnie spłaci resztę kredytu na remont mieszkania. Opowiedziała wolontariuszkom, że dwa dni przed ich przyjściem miała sen, w którym przyszli do niej bracia z pytaniem, czy ma ciepło i ma co jeść. Stwierdziła, że była to zapowiedź przyjścia wsparcia dla niej. Pomimo, że pani sama niewiele ma, to dzieli się z innymi: bezpłatną pomocą, gościnnością, w myśl słów jej mamy "dasz - to masz". Mówi, że jako dziecko nie rozumiała tych słów. Dopiero teraz rozumie ich sens. Pani Helena utrzymuje się z emerytury i dodatków 2563.71 zł, po odjęciu kosztów utrzymania mieszkania, kredytu i kosztów leczenia 1578.50zł pozostaje jej 985 zł dochodu na miesiąc.

Trzy kluczowe potrzeby Rodziny

1. Środki czystości: Środki czystości są niezbędne w każdym gospodarstwie domowym. Otrzymanie ich na jakiś czas odciąży skromny budżet pani Heleny.
2. Obuwie: Pani Helena nie ma kozaków na zimę, bo stare są już zużyte, przeciekają. Nowe ułatwią jej przetrwać trudny czas zimy.
3. Garnki emaliowane: Pani Helena posiada stare, przepalone garnki. Nowe bardzo ułatwią jej gospodarowanie w kuchni i przygotowywanie posiłków.

Pozostałe potrzeby Rodziny

Żywność trwała: herbata, kawa, olej, ryż, kasza, konserwy mięsne, konserwy rybne, mleko, środki czystości, mydło / żel myjący, płyn do płukania tkanin, szampon, proszek do prania, płyn do mycia naczyń, papier toaletowy, płyny czyszczące (do: łazienki, kuchni gazowej, podłóg)

Obuwie Helena: kozaki/buty zimowe, rozmiar: 39 , uwagi: na płaskiej podeszwie, czarne, do kostki, na suwak

Wyposażenie mieszkania:

- Kołdra (wymiary 160x 200, jasne kolory), pościel (poszwy, prześcieradło)
- Garnki emaliowane: 2,5l, 5l, 7l

Szczególne upominki: obrus świąteczny na stół prostokątny (wymiary blatu 120x80)